

# Okoliczny Element, Rym dla rymu

Masz tu p&#322;yt&#281; w pyt&#281;, jaraj si&#281; tym jak Stanis&#322; Ej, sprawdzaj, to nie jest nasz rap na listach  
Nielegalnie, ale wed&#322;ug zasad nagra&#324; Ninja  
Ca&#322;kiem dobrze jak na kota, nie no kurwa przyznaj  
Pierwsza Rozgrzewkowa, nie przewraca nam si&#281; w g&#322;owach  
My wiemy co m&#322;owimy, haustem umiemy rapowa&#263;  
S&#322;abych MC to zaboli, znik&#261;d uderzenie  
My&#347;la&#322;e&#347;, &#380;e jeste&#347; najlepszy? to uwierz, &  
&#346;le mocne &#322;semki chocia&#380; ju&#380; mi wyros&#322;y  
[?] mlecza&#322;ki, ca&#322;e stawy szcz&#281;ki  
Sk&#322;adam stale d&#378;wi&#281;ki, wk&#322;adam je do twoj g&#322;  
Wszystkie drzwi otwiera mi klucz wiolinowy  
Nie pisz&#281; piosenki, my robimy te jointy  
Jak amnesia, bubble ground, czarny afgan i smoking  
Po co to wszystko, powiesz po co  
Spierdalaj chuju, r&#281;ce ci si&#281; poc&#261;  
Pij&#281; Balsam Pomorski, polski Hennessy ja  
Przez moje zwrotki raperzy b&#281;d&#261; jealousy  
A jak nie mam Balsamu to wtedy si&#281; spij  
A ty nie wiesz co si&#281; dzieje gdy nawijam pod bit  
Yo, wje&#380;d&#380;am na p&#281;tle jak auto car  
A &#380;y&#322;cie dziwk&#261; jest, sk&#261;d&#347; trzeba bra&#263; flow  
M&#322;owimy&#261; r&#322;b studia, a ja chuj tam, mam sw&#322;j plan  
&#346;cie&#380;k&#281;, yo, przedstawiam poet&#281; z podw&#322;ocute;  
Tu rymy z murka, rap z Opolskich ulic  
A ty przyznaj man, &#380;e nasze jointy lubisz  
Kocham jointy, &#347;migam na gwizdkach jak wuefista  
W&#322;da czysta, daje bomby jak terrorysta  
Gram o pi&#261;tki man, zapuszcza lufy jak w&#261;sy  
A ja je opalam jak nie mam na p&#261;ki ju&#380; forsya  
Nie jestem buc, &#380;y&#322;cie tak jak rymy ogarniam  
A muzyka wznosi mnie na wy&#380;yny jak wiadra  
M&#322;owimy&#261; nie zachowuj si&#281; jakby&#347; mia&#322; 16 la  
Ja sk&#322;adam te szesna&#347;cie jak gdy mia&#322;em 16 lat  
Dostaje szanse gdy za ka&#380;dym razem w&#322;&#261;czam mic  
Sprawdzaj czy as ja do przodu, powoli raz po raz  
To ma p&#322;yn&#261;&#263;, a nie gna&#263;, muzyka to m&#322;owimy;  
Nie zmieni&#281; si&#281; dla sosu, lepiej sprzedam to dla szmalu  
Poma&#322;u &#263;wicza&#281; i puszcza&#261; na ulice  
Nie promowa&#322;by&#322; moich joint&#322;ow gdyby by&#322;y kiczem  
Bo czy sko&#324;czy si&#281; &#347;wiat kiedy sko&#324;czy&#281; rap  
M&#322;owimy&#347;wiat tak, a ta rap gra ma mi da&#263; zarabia&#263;  
Do b&#322;lu prawda, te wersy &#380;y&#261; nim je nagram  
Na tych faktach tworzy go Element i m&#322;owimy&#322;kwadrat  
Loopy s&#261; nietypowe na plus lub minus  
Co&#347; w tym jest, ka&#380;dy z nich ma luz nie przymus  
To nie byle rym dla rymu, to jeszcze nic  
Ca&#322;y czas rozwijam si&#281; i mam &#347;mielsze sny